

POSTANOWIENIE

20 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak

na posiedzeniu niejawnym 20 lutego 2026 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa M.R.

przeciwko Stowarzyszeniu [...] w J.

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej M.R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z 5 grudnia 2024 r., VI Ga 319/24,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego, pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w

zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powód M.R. powołał się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. Wskazał w szczególności, że Sąd Okręgowy niewłaściwie zastosował art. 65 § 2 k.c. i dokonał błędnej wykładni umowy, stojącej w sprzeczności z pierwotnym zamiarem stron.

Wykazanie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej stawia skarżącemu szczególnie wysokie wymagania. Jak przyjmuje się w utrwalonej judykaturze Sądu Najwyższego, oczywista zasadność skargi kasacyjnej oznacza, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Oczywiste jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter, odnosić się do konkretnych, powołanych przez skarżącego przepisów prawa i być dostrzegalne na pierwszy rzut oka (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156 i z dnia 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18).

Bliższa analiza wniosku nie pozwalała uznać, by skarga kasacyjna była – w przyjętym rozumieniu – oczywiście uzasadniona.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynikało, że Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego co do tego, że zobowiązanie umowne powoda obejmowało również czynności niezbędne do uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę. Sąd Okręgowy, inaczej aniżeli Sąd Rejonowy, nie przyjął jednak, iżby wszystkie zobowiązania powoda stanowiące przedmiot umowy miały być zrealizowane do dnia 31 grudnia 2021 r., wyjaśniając, że taką interpretację wykluczał, w jego ocenie, umowny sposób określenia przez strony terminów płatności wynagrodzenia. Podłożem oddalenia apelacji było natomiast spostrzeżenie, że wymagalność kolejnych części wynagrodzenia została uzależniona od rezultatu, jakim miała być ostateczna decyzja o pozwoleniu na

budowę. Postawiony we wniosku zarzut, jakoby Sąd Okręgowy błędnie założył, iż uzgodniony termin 31 grudnia 2021 r. dotyczył również uzyskania pozwolenia na budowę, odrywał się w związku z tym od motywów zaskarżonego wyroku i nie przekonywał o zasadności skargi kasacyjnej, a tym bardziej, by była ona zasadna w stopniu oczywistym i widocznym już *prima vista*.

O takiej sytuacji nie świadczyły ponadto pozostałe rozważania wniosku. Zgodnie z utrwalonym zapatrywaniem, sąd drugiej instancji, akceptując ocenę dowodów i ustalenia faktyczne dokonane w pierwszej instancji, nie ma obowiązku przytaczania przyczyn, dla których poszczególnym dowodom przyznano albo odmówiono mocy dowodowej; może poprzestać w tej mierze na uznaniu poczynionych ustaleń za własne. Nie jest przy tym bezwzględnie konieczne, aby sąd drugiej instancji – akceptując te ustalenia lub oceny – posłużył się konkretnym zwrotem językowym; w orzecznictwie zwrócono uwagę, że założenie o akceptacji ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji może wynikać w sposób dorozumiany z całokształtu uzasadnienia, jeżeli nie budzi wątpliwości, że uzasadnienie opiera się we fragmencie lub w całości na ustaleniach sądu pierwszej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2022 r., I CSK 1019/22 i powołane tam orzecznictwo). Mimo merytorycznego charakteru postępowania apelacyjnego, sąd drugiej instancji nie jest także obowiązany odnosić się w odrębny sposób w każdym przypadku do wszystkich zarzutów apelacji, jeżeli bezzasadność niektórych z nich jest konsekwencją oceny zarzutów rozważonych w pierwszej kolejności; odmienne podejście byłoby, *nota bene*, trudne do pogodzenia z dyrektywą, według której uzasadnienie wyroku sporządza się zwięźle (art. 327¹ § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.; por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 grudnia 2025 r., I CSK 226/25).

Należało tym samym odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, przypominając zarazem, że Sąd Najwyższy bada na tym etapie postępowania wyłącznie wnioski o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienie, nie wnikając w zasadność podstaw kasacyjnych.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2, art. 98 § 1-1¹, art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Paweł Grzegorzczak

(K.G.)

[a.ł]